



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 1(146) 2021, STYCZEŃ



*Nowy Rok bieży, w jasełkach leży, a kto, kto?
Dzieciątko małe, dajcie mu chwałę, na ziemi*

Z całego serca życzymy wszystkim wszelkiego błogosławieństwa od Nowonarodzonego Zbawiciela oraz aby Nowy Rok 2021 był przeżyty z Nim i dla Niego

Duszpasterze parafii św. Wawrzyńca
oraz Redakcja

6 stycznia (środa) – **Objawienie Pańskie** (Trzech Króli)
Msze Święte w naszej parafii jak w każdą niedzielę



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

*Potrzebujemy modlitwy wstawienniczej
jedni za drugich*

z cyklu katechez o modlitwie

Drodzy bracia i siostry,
dzień dobry!

Ludzie, którzy się modlą,
nigdy nie są obojętni na sprawy
świata. Jeśli modlitwa nie
przedstawia radości i smutków,
nadziei i lęków ludzkości,
staje się czynnością „ozdobną”,
postawą powierzchowną,
teatralną, intymną. Wszyscy
potrzebujemy życia wewnętrznego:
wycofania się w przestrzeń
i czas poświęcony naszej relacji
z Bogiem. Nie oznacza to jednak
ucieczki od rzeczywistości. W
modlitwie Bóg „nas bierze,
błogosławi, a potem łamie i daje
nam”, ze względu na głód
wszystkich. Każdy chrześcijanin
jest powołany, aby stać się w
rękach Boga chlebem łamanym
i dzielonym. To konkretna
modlitwa.

Zatem mężczyźni i kobiety
modlitwy szukają samotności
i milczenia, nie po to, aby nie
zawracano im głowy, lecz aby
lepiej słuchać głosu Boga. Czasami
wycofują się ze świata, w
tajemnicę swojej izdebki, jak
zaleca sam Jezus (por. Mt 6, 6),
ale gdziekolwiek się znajdują,
drzwi ich serca są zawsze
szeroko otwarte: drzwi otwarte
dla tych, którzy się modlą,
nie wiedząc, że się modlą;
dla tych, którzy wcale się
nie modlą, ale niosą w sobie
przytłumiony wołanie, ukryte
błaganie; dla tych, którzy po-

pełnili błąd i zagubili drogę...
Każdy może zapukać do drzwi
człowieka modlitwy i znaleźć
w nim, albo w niej, współczu-
jące serce, które się modli,
nikogo nie wykluczając. Modlitwa
jest naszym sercem. A nasz głos
i nasze serce stają się głosem
i sercem wielu osób, które
nie umieją się modlić, nie
modlą się albo nie chcą, czy
nie mogą się modlić. Jesteśmy
sercem i głosem tych osób,
który wznosi się do Jezusa,
wznosi się do Ojca za sprawą
pośredników. W samotności
człowiek jest oddzielony od
wszystkiego i wszystkich, aby
wszystko i wszystkich odnaleźć
w Bogu. W ten sposób człowiek
modlitwy modli się za cały
świat, niosąc na swych
ramionach cierpienia i grzechy.
Modli się za wszystkich i za
każdego człowieka: to tak,
jakby był „anteną” Boga na
tym świecie. W każdym ubo-
gim, który puka do drzwi,
w każdym człowieku, który
zatracił sens rzeczy, ten, kto
się modli, widzi oblicze
Chrystusa. Katechizm pisze:
*Wstawianie się za innymi,
prośba o coś dla innych,
jest [...] czymś właściwym
dla serca pozostającego
w harmonii z miłosierdziem
Bożym.* To pięknie! Kiedy
modlimy się, jesteśmy w
harmonii z Bożym miłosier-
dziem. On jest miłosierny
względem nas, ale też wzglę-

dem tych wszystkich, którzy
prosilili nas o modlitwę, tych,
za których chcemy się modlić.
W harmonii z sercem Boga –
taka jest prawdziwa modlitwa.
W harmonii z miłosierdziem
Boga, z sercem miłosiernym.
*W czasie Kościoła wstawiennic-
two chrześcijańskie uczestniczy
we wstawianiu Chrystusa:
jest wyrazem komunii świętych*
(nr 2635). Co znaczy, że
uczestniczy się we wstawianiu
Chrystusa, kiedy wstawiam się
za kimś, kiedy modłę się za
kogoś? Ponieważ Chrystus jest
Pośrednikiem przed Ojcem,
modli się za nas, pokazując
Ojcu rany na swoich dłoniach.
Bo Jezus znajduje się przed
Ojcem fizycznie, wraz ze
Swym Ciałem. Jezus jest
naszym Pośrednikiem i
modlić się, to poniekąd
czynić tak, jak Jezus. To
wstawianie się za innymi
w Jezusie u Ojca. To bardzo
piękne.

Kto nie miłuje swojego
brata, nie modli się na serio.
Ktoś mógłby powiedzieć:
będąc zagnurzoną w nienawiści,
nie można się modlić. Będąc
zagnurzoną w obojętności,
nie można się modlić. Modlitwa
istnieje jedynie w duchu
modlitwy. Kto nie kocha,
udaje, że się modli. Albo
wydaje mu się, że się modli,
lecz się nie modli, ponieważ
brakuje właśnie ducha
miłości. W Koście-

le ten, kto zna smutek lub radość drugiego, zmierza znacznie głębiej niż ten, kto bada „najwyższe systemy”. Z tego powodu w każdej modlitwie obecne jest doświadczenie człowieka, ponieważ ludzie, niezależnie od tego, jak bardzo mogliby błędzić, nigdy nie mogą być odrzuceni czy odrzuć.

Kiedy osoba wierząca, poruszona Duchem Świętym modli się za grzeszników, nikogo nie eliminuje, nie wydaje wyroków potępienia: modli się za wszystkich. I modli się także za siebie. W tym momencie wie, że nie różni się zbyt od osób, za które się modli. Czuje się grzesznikiem wśród grzeszników i modli się za wszystkich. Zawsze żywa i aktualna jest lekcja przypowieści o faryzeuszu i celniku (por. Łk 18, 9-14): od nikogo nie jesteśmy lepsi, wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami we wspólnocie słabości, cierpienia i bycia grzesznikami. Dlatego modlitwa, którą możemy skierować do Boga, jest następująca: *Panie, nikt żyjący nie jest sprawiedliwy przed Tobą* (por. Ps 143, 2) – To mówi nam Psalm: *Panie, nikt żyjący nie jest sprawiedliwy przed*

Tobą. Nikt z nas. Jesteśmy wszyscy grzesznikami. *Wszyscy jesteśmy dłużnikami, którzy mają rachunek do wyrównania; nie ma nikogo, kto byłby nieskazitelny w Twoich oczach. Panie zmiłuj się nad nami!* I w tym duchu modlitwa jest owocna, ponieważ jest pełna pokory: jest modleniem się przed Bogiem za wszystkich. Faryzeusz natomiast modlił się w sposób wyniosły: *dziękuję Ci, Panie, że nie jestem jak oni, grzesznicy. Ja jestem sprawiedliwy*. To nie jest modlitwa. To jest przeglądanie się w lustrze. Nie patrzanie na rzeczywistość, ale przeglądanie się w lustrze, będąc umalowanym w wyniosłość.

Świat idzie naprzód dzięki temu łańcuchowi modlących się ludzi, którzy się wstawiają, a którzy w większości są nieznanymi... ale nie dla Boga! Jest wielu nieznanymi chrześcijan, którzy w czasach prześladowań potrafili powtórzyć słowa naszego Pana: *Ojcie, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią* (Łk 23, 34).

Dobry pasterz pozostaje wierny także, gdy stwierdzi grzech swojego ludu: jest ojcem również wówczas, gdy jego dzieci odwracają się i Go

opuszczają. Trwa w posłudze pasterza także wobec tych, którzy sprawiają, że musi pobrudzić sobie ręce; nie zamyka swego serca na tych, którzy zapewne sprawili, że cierpiał.

Kościół, we wszystkich swoich członkach ma misję praktykowania modlitwy wstawienniczej. Aby wstawiać się za innymi. W szczególności jest to obowiązek każdego, kto ponosi odpowiedzialność: rodziców, wychowawców, kapłanów, przełożonych wspólnot... Podobnie jak Abraham i Mojżesz, czasami muszą oni „bronić” przed Bogiem powierzonych im osób. W rzeczywistości chodzi o to, by patrzeć na nie oczami i sercem Boga, z Jego niepokonanym współczuciem i czułością. Modlić się za innych z czułością.

Bracia i siostry, wszyscy jesteśmy liśćmi tego samego drzewa: wszelkie oderwanie wzywa nas do wielkiego współczucia, które musimy żywić w modlitwie, jedni dla drugich. Módlmy się jedni za drugimi, to zrobi dobrze i nam, i innym.

Dziękuję.

Watykan 16 grudnia 2020
papież.wiara.pl

Modlitwa do Matki Bożej Śnieżnej – Salus Populi Romani

(w czasie epidemii)

O Maryjo, Matko moja niebieska, najczulsza, najlepsza z matek, do stóp i do Serca Twego macierzyńskiego tulę się z miłością i ufnością dziecięcą. Patrz, oto Tve dziecko przychodzi do Ciebie i wzywa Twej pomocy! Czy potrzeba o Matko, by wiele Ci mówiło, Tve Serce wszystko już odczuło... Ty wiesz, że cierpi, że płacze, że zgrzeszyło...

O Matko łaski Bożej, źródło życia i radości, o Ty wslawiona w tym cudownym Obrazie łaskami bez miary, spraw Twoim wstawiennictwem u Boga, by i na moje serce dotknięte cierpieniem i winami, spadły białe, śnieżne płatki Twej pociechy, zmiłowania i wysłuchania. Bóg Ci niczego odmówić nie może, jeśli tylko prośby nasze nie sprzeciwiają się zamiarom Jego ojcowskiego Serca, tak bardzo nas miłującego.

O Matko Najświętsza, wierzę, iż wszystko możesz u Boga! O Matko Miłosierdzia, ufam Twemu macierzyńskiemu Sercu, o Matko Najczulsza, Tobie powierzam wszystko, co dotyczy mojej duszy, mego ciała i moich najdroższych! O Matko Ukochana, miłuję Cię i wiem, że miłujesz mnie jak dziecko swoje. W Twoje ręce najświętsze składam życie, śmierć i wieczność moją, wierząc, że nie zginę na wieki. Amen.

ROK ŚWIĘTEGO JÓZEFA

„Ukochany ojciec, ojciec czułości, w posłuszeństwie i w gościnności; ojciec twórczej odwagi, robotnik, zawsze w cieniu” – tymi słowami Papież opisuje w czuły i poruszający sposób św. Józefa. Czyny to w Liście apostołskim „*Patris corde – Z ojcowskim sercem*”, opublikowanym 8 grudnia, z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Oblubieńca Maryi patronem Kościoła katolickiego. To właśnie błogosławiony Pius IX, dekretem *Quemadmodum Deus*, podpisanym 8 grudnia 1870 r., obdarzył tym tytułem świętego Józefa. Dla uczczenia tej rocznicy Papież ogłosił od 8 grudnia 2020 do 8 grudnia 2021 roku specjalny „Rok” poświęcony Opiekunowi Jezusa.

Franciszek zaznaczył, że św. Józef konkretnie wyraził swoje przybrane ojcostwo, „czyniąc ze swego życia ofiarę z siebie w miłości oddanej służbie Mesjaszowi”. W Nim „Jezus widział czułość Boga”, czułość, która „pozwała przyjąć naszą słabość”, ponieważ „to właśnie pomimo naszej słabości i poprzez nią” realizuje się większość Bożych planów. Józef jest również ojcem w posłuszeństwie Bogu: poprzez swoje *fiat* ratuje Maryję i Jezusa oraz uczy swojego przybranego Syna „wypełniania woli Ojca”. Wezwany przez Boga do służby misji Jezusa, „współuczestniczy w wielkiej tajemnicy Odkupienia i jest prawdziwie sługą zbawienia”. Jednocześnie Józef jest „ojcem w przyjmowaniu”, ponieważ „przyjmuje Maryję bez uprzednich warunków”, co jest ważnym gestem także dzi-

siaj – stwierdza Franciszek – „w tym świecie, w którym widoczna jest przemoc psychiczna, słowna i fizyczna wobec kobiet”. Ale Oblubieniec Maryi jest również tym, który ufając Panu, przyjmuje w swoim życiu nawet te wydarzenia, których nie rozumie, pozostawiając na boku swoje dociekania i godząc się z własną historią. Poprzez św. Józefa, Bóg jakby powtarzał nam: „Nie lękajcie się!”, ponieważ „wiarą nadaje sens każdemu szczęśliwemu lub smutnemu wydarzeniu” i uświadamia nam, że „Bóg może sprawić, że pośród skał zaczną kiełkować kwiaty”. Józef nigdy „nie szuka dróg na skróty”, ale staje wobec rzeczywistości „z otwartymi oczami, biorąc za nią osobistą odpowiedzialność”.

List *Patris corde* podkreśla również „twórczą odwagę” św. Józefa. Ujawnia się ona szczególnie w trudnościach i wydobywa czasami z człowieka niespodziewane możliwo-

ści. „Cieśla z Nazaretu – wyjaśnia Papież – potrafi przekształcić problem w szansę, pokładając zawsze ufność w Opatrzności”. Każdy potrzebujący, jest „dzieckiem”, nad którym czuwa św. Józef. Od niego należy uczyć się „kochania Kościoła i ubogich”. „Konieczne jest zrozumienie – pisze Franciszek – znaczenia pracy, która daje godność” oraz „staje się uczestnictwem w samym dziele zbawienia”, a także „okazją do rozwoju” dla siebie i swojej rodziny.

Papież, inspirując się dziełem „Cień Ojca”, polskiego pisarza Jana Dobraczyńskiego, opisuje ojcostwo Józefa w relacji do Jezusa jako „cień Ojca Niebieskiego na ziemi”. „Nikt nie rodzi się ojcem, ale nim się staje”, stwierdza Papież, ponieważ „podejmuje się troskę o dziecko”, biorąc na siebie odpowiedzialność za jego życie. Niestety, we współczesnym społeczeństwie „dzieci często wydają się osierocone przez ojców”, ojców zdolnych „wprowadzić dziecko w doświadczenie życia”, bez zatrzymywania go albo traktowania jako „własności”, ale czyniąc je „zdolnym do wyborów, do wolności i do odejścia”. W tym sensie Józef ma przydomek „przeczysty”, który jest „przeciwieństwem posiadania”: w rzeczywistości „umiał kochać w sposób niezwykle wolny”, „usuwał się”, aby postawić w centrum życia nie siebie samego, ale Jezusa i Maryję. Jego szczęście wynikało z „daru z siebie”. Prawdziwym ojcem jest ten, kto „wyrzeka się pokusy życia życiem swoich dzieci” i szanuje



ich wolność, ponieważ ojcostwo przeżywane w pełni czyni samego ojca „nieużytecznym”, kiedy „dziecko staje się autonomiczne i samodzielnie podąża ścieżkami życia”.

Zakończony modlitwą do św. Józefa List *Patris corde* ukazuje również zwyczaj Franciszka, trwający od ponad czterdziestu lat, codziennego odmawiania modlitwy do Oblubieńca Maryi „zaczepniętej

z dziewiętnastowiecznej francuskiej książeczki do nabożeństwa Zgromadzenia Zakonnicy Jezusa i Maryi”. Jest to modlitwa, która „wyraża pobożność i zaufanie” do św. Józefa, ale także stawia „pewne wyzwanie” – wyjaśnia Papież, ponieważ kończy się słowami: „Niech nie mówią, że wzywalem cię na próżno, pokaż mi, że twoja dobroć jest tak wielka jak twoja moc”.

Publikacji Listu apostołskiego *Patris corde* towarzyszy Dekret Penitencjarii Apostolskiej łączący „Rok św. Józefa” ogłoszony przez Papieża z darem specjalnych odpustów. Szczególne wskazania dotyczą dni tradycyjnie poświęconych pamięci Oblubieńca Maryi, takich jak 19 marca i 1 maja, oraz osób chorych i starszych „w aktualnym kontekście zagrożenia zdrowia”.

Chwalebny Patriarcho, święty Józefie, w którego mocy jest uczynienie możliwym tego, co niemożliwe, spiesz mi na pomoc w chwilach niepokoju i trudności. Weź pod swoją obronę sytuacje bardzo poważne i trudne, które Ci powierzam, by miały szczęśliwe rozwiązanie. Mój ukochany Ojciec, w Tobie pokładam całą ufność moją. Niech nie mówią, że przyzywałem Ciebie na próżno, a skoro z Jezusem i Maryją możesz wszystko uczynić, ukaż mi, że Twoja dobroć jest tak wielka jak Twoja moc. Amen

BŁOGOSŁAWIONY W DZINSACH

15-letni geniusz internetu beatyfikowany - uczy nas, jak korzystać z wirtualnego

W bazylice św. Franciszka w Asyżu odbyła się beatyfikacja zmarłego w 2006 r. w wieku 15 lat na białaczkę Włocha Carlo Acutisa. Nazywany jest pierwszym patronem pokolenia millenialsów i geniuszem internetu, który uważał za narzędzie szerzenia wiary.

To jeden z najmłodszych błogosławionych w Kościele. Być może zostanie też patronem internetu.

Włoski nastolatek został beatyfikowany w obecności jego rodziny przez papieskiego delegata kardynała Agostino Valliniego. Urodzony w 1991 roku Carlo Acutis spędził prawie całe życie w Mediolanie. Od dzieciństwa był bardzo pobożny. Zauważa się, że wpływ na jego głęboką religijność miała zapewne też jego pochodząca z Polski niania.

Codziennie przystępował do komunii. Jednocześnie zafa-

scynował się internetem i jego możliwościami. Postanowił wykorzystywać sieć do szerzenia wiary, a także informacji o życiu Kościoła. Za pośrednictwem internetu opowiadał też o cudach eucharystycznych.

Eucharystia to moja autostrada do nieba – powtarzał. Był, jak zaznacza się we włoskich mediach, „Bożym influencerem”, „błogosławionym w bluzie i dzinsach”. W 2006 roku, gdy miał 15 lat, zdiagno-



zowano u niego nieuleczalną, ostrą postać białaczki. Gdy był w szpitalu, mówił najbliższym, że swoje cierpienie ofiarowuje za papieża i Kościół. Zmarł 12 października 2006 roku w Monzy. Zgodnie ze swym życzeniem został pochowany na cmentarzu miejskim w Asyżu, mieście świętego Franciszka, którego podziwiał.

Proces beatyfikacyjny Carlo Acutisa rozpoczął się w archidiecezji mediolańskiej w 2013 roku. Pięć lat później papież Franciszek zatwierdził dekret o heroicznosci jego cnót, a w lutym tego roku zaaprobował cud uzdrowienia za jego wstawiennictwem.

W swym niedawnym liście do młodzieży papież Franciszek zacytował słowa Acutisa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”.

KRÓTKA POLITYCZNA HISTORIA WROCŁAWIA

Nasze miasto ma długą i bogatą historię, co niewątpliwie podnosi jego atrakcyjność. Wrocław na przestrzeni dziejów często zmieniał swoją przynależność państwowo-polityczną. Należał do Czech, Polski, był częścią monarchii habsburskiej, królestwa Prus, II Cesarstwa Niemieckiego, Republiki Weimarskiej, III Rzeszy, PRL i w końcu III RP.

Początki historii Wrocławia to X wiek. Powstał gród biorący nazwę od swojego założyciela, czyli księcia czeskiego Wratisława lub jak uważają inni historycy Warcisława (Wrocisława). W średniowieczu najpopularniejszą była nazwa „Wratislavia”, a później chronologicznie rzecz ujmując, pojawiły się niemieckie warianty: Prezzla, przekształcony następnie w Bresslaw oraz ostatecznie Breslau. Po II wojnie światowej pojawiła się polska wersja, czyli Wrocław.

Początki miasta to powstanie w X wieku na Ostrowie Tumskim grodu książęcego i podgrodzi na okolicznych wyspach oraz osady handlowej w pobliżu dzisiejszego kościoła św. Wojciecha, gdzie krzyżowały się kupieckie szlaki. Od 1000 roku obok grodu książęcego stała katedra, czyli siedziba biskupa.

Śląsk, który wcześniej był pod panowaniem czeskim, do Polski przyłączył Mieszko I. Po kil-

kudziesięciu latach, po śmierci króla Mieszka II, gdy nastąpiło zamieszanie polityczne związane z brakiem władzy centralnej, Śląsk zagarnął książę czeski Brzetysław I, z rodu Przemyślidów, nad którym panował w latach 1038-1050. Ponownie do Polski ziemie śląskie wróciły za panowania Kazimierza Odnowiciela. Po śmierci Bolesława Krzywoustego (1138), wskutek łamania zasad jego testamentu, który ustalał przejmowanie władzy w państwie Piastów przez seniora, czyli najstarszego z rodu, rozpoczął się okres rozbitcia dzielnicowego. Do 1190 roku Wrocław był stolicą całego Śląska, a później tylko Dolnego. Na początku XIII wieku we Wrocławiu panował

książę Henryk Brodaty, który w pewnym okresie panował również nad Wielkopolską i Małopolską. Nie dążył jednak do odbudowy państwa polskiego sprzed rozbitcia. Kryzys państwa w XIII wieku pogłębiał się, a Śląsk z wszystkich dzielnic (czyli części państwa) uległ największemu podziałowi pomiędzy śląskich Piastów, a księstwa stawały się coraz mniejsze, a tym samym słabsze. Władcy poszczególnych ziem szukali więc oparcia w silniejszych.

„Najbliżej” było do Czech, które w tym czasie stawało się mocnym politycznie i gospodarczo krajem. W końcu, w 1327 roku, wobec braku zainteresowania ze strony zjednoczonej już przez Władysława Łokietka Polski, książę wrocławski Henryk VI zawarł układ z królem czeskim Janem Luksemburskim, w myśl którego księstwo wrocławskie stawało się lennem czeskim, a po bezpotomnej śmierci księcia wrocławskiego miało stać się integralną częścią królestwa czeskiego.

W 1526 roku, Wrocław i Śląsk jako część Królestwa Czech, przeszły pod panowanie Habsburgów. Stało się tak na skutek zasad układu dynastycznego zawartego wcześniej pomiędzy Jagiellonami i Habs-



Herb Wrocławia około roku 1360.
fot.: Karel Pacovský, CC BY-SA 4.0,
źródło: Wikimedia Commons

burgami. Z tego okresu (1530) pochodzi aktualne godło miasta (fot. z prawej). Wprowadzono je za zgodą cesarza Karola V.

Herb składa się z pięciu pól. W lewym górnym znajduje się biały lew czeski (symbol władzy Korony Czeskiej nad miastem); obok umieszczono czarnego orła (godło księstwa wrocławskiego), niżej jest popiersie św. Jana Ewangelisty (patron ratuszowej kaplicy), na dole po lewej stronie umieszczono literę W (jako nawiązanie do legendarnego założyciela miasta). W „sercu”, czyli centrum tarczy znajduje się na srebrnej misie głowa Jana Chrzciciela (patrona miasta i katedry wrocławskiej).

W XVIII wieku nastąpiła kolejna zmiana przynależności państwowej Wrocławia i Śląska. W 1740 roku król pruski Fryderyk II Hohenzollern, chcąc wykorzystać kryzys dynastyczny Habsburgów (rywalizacja o tron), wyruszył ze swoją armią na Śląsk.

W 1742 roku, po tzw. „pierwszej wojnie śląskiej” zawarto pokój, w wyniku którego w Królestwie Pruskim znalazł się Dolny i Górny Śląsk. Miały miejsce jeszcze dwie „wojny śląskie”, ale Austriakom nie udało się odzyskać utraconych ziem. Pokój zawarty w 1763 roku ostatecznie zdecydował o pruskiej przynależności Śląska.

Nowe nabytki, ze względu na ich znaczenie gospodarcze, król pruski nazywał „perłą w koronie pruskiej”. Wrocław zaś został podniesiony do rangi miasta stołecznego i rezydencjalnego. Był trzecią, po Berlinie i Królewcu, stolicą Prus. Dlatego też wzniesiono w naszym mieście – istniejący do dzisiaj –



Herb Wrocławia dzisiaj
fot. Robert Niedźwiedzki, CC BY-SA 3.0, źródło: Wikimedia Commons

zamek królewski (ul. Kazimierza Wielkiego, obecnie siedziba Muzeum Miejskiego).

W 1871 roku, kiedy nastąpiło zjednoczenie Niemiec, Wrocław wraz ze Śląskiem stał się częścią II Cesarstwa Niemieckiego, a od 1918 roku, wraz ze zmianą ustroju państwa, Republiki Weimarskiej, a następnie od 1933 roku – III Rzeszy.

W 1945 roku, po kilkuset latach, nasz region znów znalazł się w granicach państwa polskiego. Choć nie do końca to było pewne, bowiem po-

czątkowo zachodni alianci chcieli, aby nowa granica polsko-niemiecka biegła wzdłuż Nisy Kłodzkiej i Odry. W tym wypadku większa część Śląska i połowa Wrocławia byłaby po stronie niemieckiej. Dopiero Józef Stalin (z nikim tego nie konsultując) ustalił przebieg granicy wzdłuż Nisy Łużyckiej i Odry. W ten sposób cały Śląsk, a nawet część Łużyc (teren między Bobrem a Nysą Łużycką) przynależą do Polski.

PZ



Wrocław - panorama miasta. Fot. Pixabay

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE KĄCIK NIE TYLKO DLA DZIECI

Bł. Angela Truszkowska
(1825-1899)

O Angeli, mężnej panie o anielskiej duszy

Ta mężna panna była – uwaga – wcześniakiem. Co to znaczy? Że śpiesząc się z przyjściem na świat, urodziła się trochę za wcześnie. Rodzice nie wiedzieli jeszcze wtedy, jak wiele ma do zrobienia. Martwili się, gdyż lekarze nie dawali jej więcej niż sześć lat życia. Na szczęście diagnoza lekarzy nie sprawdziła się, a dzielny wcześniak otrzymał na chrzcie imię: Zosia.

Miała pięć lat, kiedy rodzice przenieśli się z Kalisza do Warszawy. Czasy były ciężkie, Polska pod zaborami. Tata Zosi był prawnikiem, mama zajmowała się domem. Na pensji dla dziewcząt uczyła się świetnie, ale zdrowie miała kiepskie. Chore płuca leczyła nawet w Szwajcarii. Tam po raz pierwszy pomyślała o zakonie. Jednak rodzice postanowili wydać ją za męża. I Bóg się na to zgodził? Wyobraź sobie, że nie. Tata zachorował i Zosia zamiast wyjść za męża musiała wyjechać z nim na leczenie do Niemiec. Tam też, w katedrze w Kolonii, Jezus utwierdził ją w powołaniu. Powiedziała wtedy do Niego: „Proszę o miłość podobną do Twojej, która polega na ofierze”. Nie bała się? Nie.

Po powrocie do Warszawy poznała Honorata Koźmińskiego, kapucyna, i jego wielkie dzieło ratowania ludzi z nędzy. W wynajętym miesz-

kaniu urządziła przytułek dla sierot, została tercjarką franciszkańską. Rodzice nie sprzeciwiali się już jej planom. Byli dumni ze swojej Zosi, która odtąd nosiła imię Angela i całym sercem służyła ubogim.

Wkrótce do Angeli dołączyły inne dziewczęta. A ponieważ modliły się w kościele *ojców kapucynów* przed ołtarzem św. Feliksa, zaczęto nazywać je felicjankami. Tak powstało Zgromadzenie Sióstr Felicjanek, najstarszy żeński zakon polski, którego przełożoną została Angela. Siostry służyły tym, którym nikt nie chciał służyć. Głównie sierotom, a w czasie powstania styczniowego również powstańcom.

Po upadku powstania car zarządził likwidację klasztorów. Zakonnice miały zdjąć habity i rozjechać się do domów. Co na to Angela? Zabra-

ła swoje felicjanki z zaboru rosyjskiego do austriackiego i tam, w Krakowie, znowu zabrała się do pracy.

Niestety, choroba nowotworowa i prawie całkowita utrata słuchu sprawiły, że nie mogła być już przełożoną. Przyszło jej to łatwo? Na pewno nie. Była przecież nadal młodą kobietą. Ale i tym razem okazała niezwykle męstwo. „Kochać to dawać. Dawać prędko, bez żalu, z radością, z pragnieniem, by więcej od nas żądano” – te słowa były treścią jej życia.

A żyła jeszcze... trzydzieści lat! Jako zwykła zakonnica, ofiarowując Bogu codzienną cichą pracę i modlitwę.

Czy wiesz, że św. Feliks pochodzący z Cantalizio uczył dzieci prawd wiary układając dla nich specjalne piosenki? Śpiewał je potem na ulicach i placach Rzymu. Ale nie był piosenkarzem, był zakonnikiem, kapucynem. Zajmował się chorymi i sierotami tak jak Angela, tyle że trzysta lat wcześniej. A chociaż był analfabetą i nie potrafił pisać ani czytać, przychodzili do niego po radę ludzie wykształceni. Potrafisz powiedzieć, dlaczego?

Opowiadanie pochodzi z książki Ewy Skarżyńskiej, i Pawła Kołodziejskiego „O polskich świętych dzieciom”

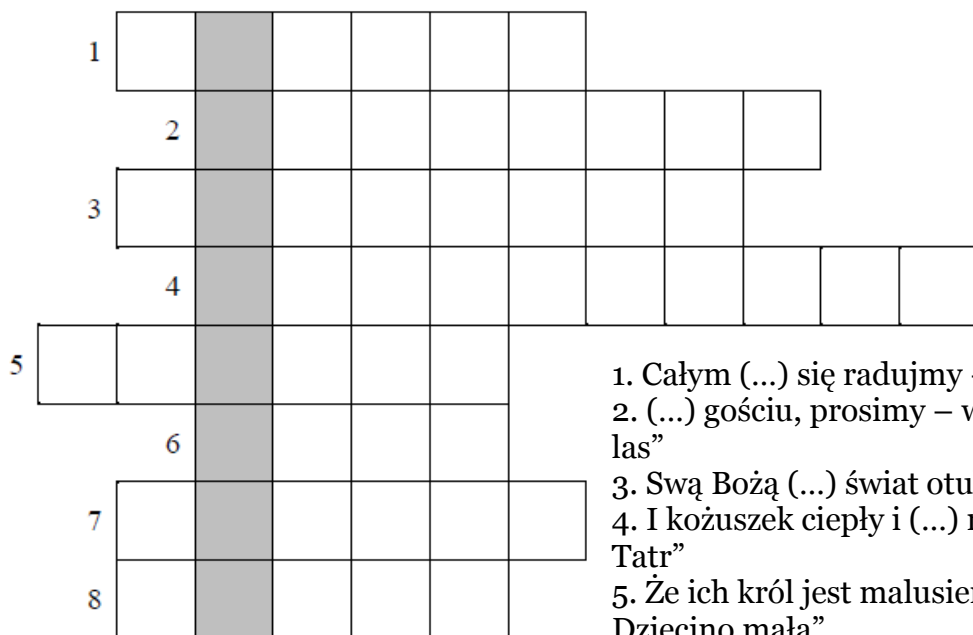


K R Z Y Ż Ó W K A S T Y C Z N I O W A

Rozpoczął się nowy rok kalendarzowy. Styczeń, to miesiąc w którym jest najlepszy czas na rodzinne kolędowanie. Dziś proponujemy wam poznanie nowych tekstów kolęd, a może nawet nauczyć się ich z całą rodziną? Podane są fragmenty kolędy z brakującym wyrazem, który należy wpisać do diagramu. Tytuł kolędy w której znajdziesz podany fragment, podany jest tuż po wersie w cudzysłowie. Główne hasło, to nazwa pewnego styczniowego święta. Sprawdź jakie to święto.

Powodzenia!

Opracowała Elżbieta Hoffmann-Guzik



1. Całym (...) się radujmy – „Gloria, gloria zawołajmy”
2. (...) gościu, prosimy – wejdź! „Choinko piękna jak las”
3. Swą Bożą (...) świat otuliła – „Betlejemską miłość”
4. I kożuszek ciepły i (...) mleka – „Z nieba bliżej do Tatr”
5. Że ich król jest malusieńki i że (...) – „Teraz śpij Dziecino mała”
6. I dzieląc się tym białym opłatkiem na (...) rodzą się ludźmi – „Trwaj Wigilio”
7. Tam wraz (...) dary składali Dzieciątku – „Zjawilo się nam dziś coś nowego”
8. Matuś moja (...), gdzieżbym ja nie zrobił – „Na zielonej łące”



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 22 stycznia wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii.

Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Krzyżówka styczniowa* (termin: piątek, 22 stycznia).

Losowanie nagród w niedzielę 24 stycznia, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – krzyżówka styczniowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek
.....

hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 stycznia, piątek – uroczystość świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Światowy Dzień Modlitw o Pokój

8⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Mieczysława (m) Paździor

9⁰⁰ + Irena Wróbel; ++ z rodziny

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Justyny w 40 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski dla niej i córek

12⁰⁰ + Mieczysław Żurawiński

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

20⁰⁰ + Zofia Bojdo – 1 gregorianka

2 stycznia, sobota – św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

9⁰⁰ ++ Zofia, Leon Dądzik; ++ z rodzin Chada i Machoń

18⁰⁰ + Zofia Bojdo – 2 gregorianka

3 stycznia, 2 niedziela po Narodzeniu Pańskim

8⁰⁰ W intencji Parafian

9⁰⁰ + Genowefa Butkowska; ++ z rodziny Butkowskich

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Kacpra Młyńczyka w 25 rocznicę urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Zofia Bojdo – 3 gregorianka

20⁰⁰ + Anna Kubiak – 14 rocznica śmierci; ++ Edward, Zbigniew (m) Kubiak

4 stycznia, poniedziałek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 4 gregorianka

5 stycznia, wtorek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 5 gregorianka

6 stycznia, środa – uroczystość Objawienia Pańskiego, Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom

8⁰⁰ O łaskę wiary i dary Ducha Świętego dla Kacpra

9⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla dzieci: Ireny, Barbary, Stanisława (m) wraz z rodzinami

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Władysław (m), Władysława (f), Zbigniew;

20⁰⁰ + Zofia Bojdo – 6 gregorianka

7 stycznia, czwartek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 7 gregorianka

8 stycznia, piątek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 8 gregorianka

9 stycznia, sobota

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 9 gregorianka

18⁰⁰

10 stycznia, niedziela – święto Chrztu Pańskiego

8⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Luizy, Sylwii, Łukasza i ich rodzin

9⁰⁰ + Waclaw (m) Grzelec – 23 rocznica śmierci; + Tadeusz Grzelec; ++ z tej rodziny

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Lucjan Połaczewski

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące

20⁰⁰ + Zofia Bojdo – 10 gregorianka

11 stycznia, poniedziałek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 11 gregorianka

12 stycznia, wtorek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 12 gregorianka

13 stycznia, środa

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 13 gregorianka

14 stycznia, czwartek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 14 gregorianka

15 stycznia, piątek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 15 gregorianka

16 stycznia, sobota

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 16 gregorianka

18⁰⁰

*Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
2 stycznia, o godz. 8⁰⁰*



*Zapraszamy na nabożeństwo
ku czci św. Wawrzyńca
10 stycznia (niedziela)*

17 stycznia, 2 niedziela w ciągu roku – Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce



8⁰⁰

9⁰⁰ ++ Zofia, Jan, Zbigniew, Jan Świdercy; + Stanisława (f) Najda

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Kamili (f) w 13 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski dla niej, siostry i całej rodziny

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Zofia Bojdo – 17 gregorianka

20⁰⁰ + Adela – 1 rocznica śmierci

18 stycznia, poniedziałek – rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (do 25 stycznia)

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 18 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Grabowej, Bukowej i Białodrzewnej

19 stycznia, wtorek – wspomnienie św. Józefa Pelczara, biskupa

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 19 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Trójkątnej i Lewej

20 stycznia, środa

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 20 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Zagłoby, Basi Wołodyjowskiej, Roździeńskiego i Kordeckiego

21 stycznia, czwartek – wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy, Dzień Babci

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 21 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Kmicica, Komeńskiego i Skrzetuskiego

22 stycznia, piątek – Dzień dziadka

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 22 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Berbersowej, Rezedowej i Żurawinowej

23 stycznia, sobota

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 23 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z nowego osiedla na Nowych Żernikach

24 stycznia, 3 niedziela w ciągu roku, czyli słowa Bożego

8⁰⁰ + Antoni Steckiewicz – 21 rocznica śmierci; ++ Rodzice, Teściowie

9⁰⁰ + Józefa (f) – 19 rocznica śmierci; ++ Bolesław (m), Wojciech Ząbek

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Helena Juszczyk – 26 rocznica śmierci; + Janina Mitros; ++ Roman, Maria, Bogdan Hańczak

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Elżbieta Pawlak

20⁰⁰ + Zofia Bojdo – 24 gregorianka

25 stycznia, poniedziałek – święto Nawrócenia św. Pawła, Apostoła

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 25 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Gdaczusza, Ketlinga, Kiemliczów i Udzieli

26 stycznia, wtorek – wspomnienie świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 26 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Rumiankowej, Lubczykowej i Kardamonowej

27 stycznia, środa

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 27 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Objazdowej, Osinieckiej, Strachowickiej

28 stycznia, czwartek – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 28 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Parafian z ulic: Żernickiej, Przedniej i Dojazd

29 stycznia, piątek

9⁰⁰ + Zofia Bojdo – 29 gregorianka

18⁰⁰

30 stycznia, sobota

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Sióstr i Braci Nieustającego Różańca

18⁰⁰ + Zofia Bojdo – 30 gregorianka (zakończenie)

31 stycznia, 4 niedziela w ciągu roku, 68 Świątowy Dzień Trędowatych

8⁰⁰ + Maria Ząbek – 24 rocznica śmierci; + Stanisław (m) Ząbek; ++ z tej rodziny

9⁰⁰ ++ Emilia, Krzysztof Ząbek

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Elżbiety i Tomasza w 44 rocznicę ślubu

20⁰⁰ + Janusz Kusy – 1 gregorianka



Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w styczniu

Intencja ewangelizacyjna – Braterstwo ludzkie

Aby Pan dał nam łaskę, byśmy żyli w pełnym braterstwie z braćmi i siostrami z innych religii, modląc się za siebie wzajemnie, z otwartością na wszystkich.



Kancelaria parafialna

czynna w poniedziałki od 16⁰⁰ do 17⁰⁰ i w soboty od 10⁰⁰ do 11⁰⁰, w sprawach pilnych – pół godziny po Mszy Świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
parafiazerniki(at)op.pl

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

Okładka: fot. JW

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty parafialnej, przez sakrament Chrztu świętego zostały przyjęte dzieci:

- Stefan Gierszewski
- Anna Jachimowska



W ostatnim miesiącu **zmarli**:
+ Edward Mlonek
+ Jan Sowiński
+ Roman Szymański

Módlmy się
o Niebo dla Nich

Sakrament małżeństwa w ostatnim miesiącu zawarli:

Kinga Wikło
i Tomasz Kostuch



KOLEDA INACZEJ

Ze względu na ograniczenia epidemiczne w styczniu nie będzie tradycyjnej kołеды. Zapraszamy jednak do wspólnej modlitwy o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla wszystkich Parafian.

18 stycznia, poniedziałek

18⁰⁰ ul. Grabowa, Bukowa i Białodrzewna

19 stycznia, wtorek

18⁰⁰ ul. Trójkątna i Lewa

20 stycznia, środa

18⁰⁰ ul. Zagłoby, Basi Wołodyjowskiej, Roździeńskiego i Kordeckiego

21 stycznia, czwartek

18⁰⁰ ul. Kmicica, Komeńskiego i Skrzetuskiego

22 stycznia, piątek

18⁰⁰ ul. Berberysowa, Rezedowa i Żurawinowa

23 stycznia, sobota

18⁰⁰ nowe osiedle na Nowych Żernikach

25 stycznia, poniedziałek

18⁰⁰ ul. Gdajusza, Ketlinga, Kiemliczów i Udzieli

26 stycznia, wtorek

18⁰⁰ ul. Rumiankowa, Lubczykowa i Kardamonowa

27 stycznia, środa

18⁰⁰ ul. Objazdowa, Osiniecka i Strachowicka

28 stycznia, czwartek

18⁰⁰ ul. Żernicka, Przednia i Dojazd



fot. Piotr Drabik, CC BY 2.0, commons.wikimedia.org